

# ANNA JÓZEFINA LUBIENIECKA, Zobacz mnie

Sto dwudziesty piąty list, miasto w deszczu tonie  
Nie wiesz, nawet o mnie nie wiesz  
Wszystko Ci opowiem w nim i spalę go na koniec  
Nie wiesz, nawet o mnie nie wiesz  
Wszystko we mnie, we mnie krzyczy w całych sił  
Kocham Cię, jedyny kocham Cię  
Zaklinam, ocal mnie  
Zanim zniknę, nim rozpląnę się we mgle  
Zobacz mnie, przy Tobie jestem, spójrz  
Twój niechciany Anioł Stróż  
Czy rozumiesz, że prócz Ciebie,  
Że nic prócz Ciebie nie mam już...  
Stałam obok Ciebie dziś, całkiem przezroczysta  
Nie wiem czemu milczę, nie wiem  
Czułam, że nie znaczę nic, mogłam mówić wszystko  
Nie wiem czemu milczę, nie wiem  
To co we mnie (we mnie), we mnie (we mnie) krzyczy z całych sił....  
Kocham Cię, jedyny kocham Cię  
Zaklinam, ocal mnie  
Zanim zniknę, nim rozpląnę się we mgle  
Zobacz mnie, przy Tobie jestem, spójrz  
Twój niechciany Anioł Stróż  
Czy rozumiesz, że prócz Ciebie,  
Że nic prócz Ciebie już...  
Gdziekolwiek teraz jesteś  
Odnajdzie Cię, obudzi Cię mój krzyk  
Mój krzyk...  
Kocham Cię, jedyny kocham Cię  
Zaklinam, ocal mnie  
Zanim zniknę, nim rozpląnę się we mgle  
Zobacz mnie, przy Tobie jestem, spójrz  
Twój niechciany Anioł Stróż  
Czy rozumiesz, że prócz Ciebie,  
Że nic prócz Ciebie nie mam już...